

Protokół nr 7/III/2015
posiedzenia (wyjazdowego) Komisji Kultury
Rady Miejskiej w Łodzi,
z dnia 24 marca 2015 roku
(które odbyło się w Muzeum Miasta Łodzi przy ul. Ogrodowej 15 w Łodzi)

I. Obecność na posiedzeniu:

stan Komisji - 12 radnych,
obecnych - 12 radnych,
nieobecnych - 0 radnych
oraz zaproszeni goście.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 i 2 do niniejszego protokołu.

II. Posiedzeniu Komisji przewodniczyli:

Przewodniczący Komisji radny p. **Grzegorz Matuszak**.

III. Proponowany porządek posiedzenia:

IV. Przebieg posiedzenia i przyjęte ustalenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 6/III/2015 z dnia 10 marca 2015 r.
2. Problemy Muzeum Miasta Łodzi (m.in. pilna potrzeba prac remontowych) – przedstawi dyrektor p. Małgorzata Laurentowicz – Granas.
3. Prezentacja wniosku Fundacji „Dom Muzyki” w sprawie projektu uroczystych obchodów Dnia Dziecka w Atlas Arenie – przedstawi p. Arkadiusz Pachulski .
4. Stanowisko w sprawie terenów pod realizację Centrum Festiwalowo – Kongresowego – przedstawi radny p. Włodzimierz Tomaszewski .
5. Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak na podstawie listy obecności radnych stwierdził quorum i otworzył posiedzenie komisji. Odczytał proponowany porządek obrad, zapytał o uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

W obecności 7 radnych, komisja w głosowaniu 5 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła dzienny porządek obrad w zaproponowanym brzmieniu.

Ad. 1) Przyjęcie protokołu nr 6/III/2015 z dnia 10 marca 2015 r.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poinformował, że do Państwo Radni otrzymali projekt protokołu w wersji elektronicznej. Pan przewodniczący zapytał o uwagi.

Uwag nie zgłoszono.

Komisja w głosowaniu 6 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła protokół nr 6/III/2015 z dnia 10 marca 2015 r.

Ad. 2) Problemy Muzeum Miasta Łodzi (m.in. pilna potrzeba prac remontowych) – przedstawi dyrektor p. Małgorzata Laurentowicz – Granas.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poprosił Panią dyrektor Muzeum o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad.

Dyrektor Muzeum Miasta Łodzi p. Małgorzata Laurentowicz – Granas podziękowała Państwu Radnym za przyjęcie zaproszenia na wyjazdowe posiedzenie komisji. Przedstawiła członków Rady Muzealnej: p. Grażyna Bolimowska, p. prof. Andrzej Gieraga, p. senator Ryszard Bonisławski, p. Teresa Andrzejewska. Pani dyrektor zaproponowała, aby realizację tego punktu porządku obrad rozpocząć od obejrzenia stanu Muzeum.

Uwag nie zgłoszono wobec czego Państwo Radni oraz zaproszeni Goście dokonali oglądu stanu zachowania Muzeum.

Podczas oglądania wewnątrz Muzeum Pani dyrektor zwracała szczególną uwagę na: nieszczelność dachów, potrzebę instalacji windy, zły stan parkietów, zawilgocenie pomieszczeń, usytuowanie magazynów na ostatnim piętrze obiektu, zły stan pomieszczeń biurowych.

Po prezentacji wewnątrz Muzeum.

Dyrektor Muzeum Miasta Łodzi p. Małgorzata Laurentowicz – Granas: w roku bieżącym obchodzimy czterdziestolecie naszej działalności. Muzeum ma cztery oddziały: Oddział Sportu i Turystyki, Oddział Kultury i Tradycji Wyznaniowych, Muzeum Kanału „Dętka”, Focus Łódź Biennale. Od 2011 r. realizujemy Festiwal Czterech Kultur.

Jeśli chodzi o kształtowanie się naszego budżetu, to przez lata jesteśmy niedoszacowani. Otrzymywana dotacja w 80% pokrywa nasze koszty utrzymania. 20% musimy wypracować sami, ale nic nam nie pozostaje na działalność merytoryczną. Środki na działalność programową i statutową musimy pozyskać z różnych programów, od sponsorów. Koszty stałe utrzymania obiektu zależne są np. od kosztów energii, czy wynagrodzeń. Chcąc zminimalizować nasze koszty utrzymania staraliśmy się zminimalizować wszystkie koszty. Dokonaliśmy cięć wynagrodzeń. Siedem osób od 2013 r. zostało zwolnionych na skutek redukcji etatów. To powoduje luki kadrowe, nie mamy np. stanowiska ds. zamówień publicznych czy konserwatora mebli i zabytkowych obiektów metalowych. Mamy również problemy z obsługą wystaw.

Wynagrodzenia pracowników również uważam za bardzo tragiczne. Średnie pensje muzealników netto kształtują się na bardzo niskim poziomie.

W latach 2013 – 2015 na działania merytoryczne z dotacji i grantów w ramach różnych programów i z różnych instytucji, np.: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowe Centrum Kultury, fundacje. Udało nam się pozyskać następujące środki: 2013 r. – 270 tys. zł, 2014 r. – 340 tys. zł, rok bieżący – 600 tys. zł.

Mimo mizerności finansowej w 2014 r. udało nam się zorganizować około 300 wydarzeń typu: wystawy, spotkania kameralne, dwie duże wystawy, otworzyliśmy gabinet Aleksandra Tansmana i gabinet prof. Jana Karskiego, 27 wystaw czasowych, wydaliśmy wiele publikacji naukowych, wydaliśmy elektronicznie pierwszy numer *Zeszytu naukowego*, itd.

Frekwencja na wydarzeniach oscyluje w granicach 85-95 tys. Pomaga nam Festiwal Czterech Kultur.

W 2015 r. planujemy przede wszystkim organizację jubileuszu. Będziemy wystawiać dawną kolekcję Rodziny Poznańskich z Muzeum Polskiego. Przygotowujemy bardzo duży projekt wydawniczo – wystawienniczy na 95 urodziny Karla Dedeciusa. Jest to projekt międzynarodowy wykonywany wspólnie z Instytutem Kultury Polsko – Niemieckiej w Darmstadt, Uniwersytetem Viadrina oraz Archiwum Karla Dedeciusa w Słubicach. Jest to bardzo duży dwuletni projekt z konferencją naukową. Innym projektem jest planowana na rok bieżący sesja naukowa poświęcona braciom Hirszenbergom. W 2016 r. chcemy przygotować wystawę poświęconą Hirszenbergom. Trwają również przygotowania do sesji naukowej Sport i Turystyka.

W 2012 r. wystąpiliśmy o środki norweskie. Nie udało nam się ich pozyskać, ale dzięki temu przygotowaliśmy studium wykonalności i projekt dokumentacyjny na częściową modernizację obiektu. Dokumentacja m.in. obejmowała wystawę historyczną multimedialną w podziemiach Muzeum. Niezagospodarowane pozostają piwnice. Pierwszym etapem modernizacji jest wystawa na którą już pozyskaliśmy pieniądze w wysokości 140 tys. na zakup sprzętu do nagłośnienia prezentacji multimedialnych. Ma być przeznaczony do wystawy *Łódzkie podwórka, łódzki tygiel wyznań i kultur*. Ta wystawa ma zastąpić wystawę *Triada łódzka*. Aby zrealizować tę wystawę potrzebujemy 100 tys. zł na wkład własny, czyli w celu adaptacji pomieszczeń i wykonania aranżacji wystawy. Na te chwilę pieniędzy nie mamy. Byliśmy u Pana prezydenta Krzysztofa Piątkowskiego. Nie mamy odpowiedzi. Aktualizację wniosku musimy wykonać do końca miesiąca.

Kolejny plan dotyczy modernizacji części pałacu. Mamy zapewnienie miasta, że dostaniemy pieniądze na przygotowanie dokumentacji jak też na wkład własny na tę realizację. Modernizacja kosztowałaby nas 20 mln zł i dotyczyłaby tylko tej części pałacu, w której mieści się muzeum. Obejmowałaby: strefę wejściową, sklepik z gadżetami, windę i wejście do muzeum dla osób niepełnosprawnych. Winda łączyłaby kondygnację minus jeden z parterem. Planujemy również windę, która łączyłaby parter z salą lustrzaną na pierwszym piętrze.

Uważamy, że całe skrzydło boczne pałacu powinno być pozyskane na cele muzealne. Dobrze byłoby, gdyby tak znakomity obiekt, pomnik historii był zarządzany przez jeden podmiot. W ten sposób zostałaby również podniesiona wartość architektoniczna obiektu, a muzeum zyskałoby przestrzeń wystawienniczą oraz przestrzenie magazynowe (do zabezpieczenia dziedzictwa, które gromadziliśmy przez 40 lat naszej działalności).

W fatalnej sytuacji jest Muzeum Sportu. Proponujemy zmianę jego lokalizacji. Chcielibyśmy również, aby w skrzydle bocznym, które może odzyskalibyśmy do celów muzealnych, odtworzyć ogród zimowy.

Główna księgową Muzeum Miasta Łodzi: wartość modernizacyjna projektu na ten dzień, możliwa do pozyskania, to kwota 20 mln zł. Jest to kwota netto. Będziemy tą sprawą interesować również Pana skarbnika i mamy nadzieję, że przyjrzy się dosyć łaskawym okiem. Aby maksymalnie wykorzystać środki unijne w wysokości 17 mln zł, potrzeba byłoby dołożenia na pięć lat inwestycji przez miasto 560 tys. zł. Wydaje mi się, że to nie jest dużo, tym bardziej, że Państwo widzą jakie problemy wiążą się z tym, aby zmodernizować ten obiekt. Będzie nam chodziło o to, aby móc w pełni wykorzystać środki unijne, to jest 17 mln zł, a nie 13 mln 100 tys. zł. Jest to ogromna różnica. Biorąc pod uwagę niemożliwość wykorzystania kwoty netto jako w całości według projektu wieloletniego, tracimy tak

naprawdę ponad 3 mln 200 tys. zł środków unijnych. To jest kwota, która dla modernizacji ma kolosalne znaczenie. Kwestia pełnego wykorzystania środków na modernizację to jest kwestia dołożenia przez miasto 560 tys. zł.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: jaki jest wkład własny?

Główna księgowa Muzeum Miasta Łodzi: wkład własny w tym momencie określony jest na 2 mln 439 tys. zł. A gdybyśmy wykorzystywali w pełni to 3 mln zł. Miasto miałoby za zadanie dołożenie w ciągu roku na wydatkowanie podatku VAT. Jest to podatek zwrotny, którym obracalibyśmy. Przy takim skonstruowaniu umów z wykonawcami, kwocie ryczałtowej miesięcznej bądź kwartalnej, dalibyśmy radę na tym samym poziomie, który jest teraz założony – dysponować pieniędzmi. Nie byłoby tak naprawdę problemu, abyśmy obracali tylko kwotą VAT-u, która i tak wróciłaby do miasta. Ponad 3 mln zł wykorzystanych pieniędzy unijnych, a 560 tys. zł dołożonych z budżetu miasta.

Dyrektor Muzeum Miasta Łodzi p. Małgorzata Laurentowicz – Granas: mówimy również o konserwacji elewacji. Jako że użytkujemy część pałacu, to możemy się starać tylko i wyłącznie o dotacje i pieniądze na naszą część. Co zrobić w takiej sytuacji z drugą częścią elewacji, zarówno od strony ulicy Zachodniej, jak i ulicy Ogrodowej? Musimy wejść w partnerstwo z miastem, bo sami tego nie zrobimy. W pierwszej kolejności chcielibyśmy jednak zająć się sprawą poprawy stanu dachu oraz figurami, które wieńczą elewację.

Główna księgowa Muzeum Miasta Łodzi: wartość kosztorysowa inwestycji będzie znana dopiero po pozyskaniu projektu. Musimy w tym momencie zrobić projekty, które będą pokazywały możliwości. Projekty wariantowe. Może się okazać, że kwota 20 mln zł niewiele nam pomoże. Z doświadczenia wiem, że często okazuje się, iż w trakcie prac pojawiają się prace dodatkowe, niezamierzone i wynoszą nawet 50% tego, co było szacowane. Mówimy o środkach, które chcemy wykorzystać.

Dyrektor Muzeum Miasta Łodzi p. Małgorzata Laurentowicz – Granas: kiedy staraliśmy się o środki norweskie i kiedy zakładaliśmy modernizację (bez elewacji) było przeznaczonych na to 25 mln zł. Nasza część kosztowała 12 mln zł, ale zabrało 2 mln zł wkładu własnego. Ten projekt niestety przepadł, mimo że studium wykonalności było ocenione bardzo pozytywnie.

Bardzo dziękuję Państwu Radnym za przybycie i za uwagę. Myślę, że dziś nie wyczerpaliśmy tematu naszego muzeum. Należałoby powiedzieć o innych oddziałach naszej placówki, m.in. Muzeum Sportu, które jest w tragicznej sytuacji.

Pytania.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: jaki etap prac obejmuje kwota 20 mln zł?

Główna księgowa Muzeum Miasta Łodzi: pierwszy etap. Ten, który należy do nas.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: jaki powinien być wpis w WPF, aby można było zapewnić wkład gwarantujący pełne wykorzystanie funduszy unijnych? Czy my mówimy o skali pięcioletniej?

Główna księgowa Muzeum Miasta Łodzi: tak, o skali pięcioletniej. Teraz były składane wnioski. I w tym momencie, kiedy nie mamy jeszcze podpisanej umowy na środki unijne, UMŁ finansuje w kwotach, które są brutto również wydatki, które będą w przyszłości pokryte ze środków unijnych. Trudno teraz mówić o rocznym pokryciu. W tym momencie jest to np. 300 tys. zł i 200 tys. zł na dwa lata, bo to jest projekt. A w części będzie to później oddane

ze środków unijnych. Później, dwa lata to okres najwyższych wydatków budowlanych i to byłoby na rok 2017 ponad 2 mln zł i na rok 2018 ponad 3 mln 500 tys. zł. To są wartości łącznie z podatkiem VAT, który wróci do miasta.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: i to jest zapis, który powinien znaleźć się w WPF przyjmując wartość szacunkową inwestycji o jakiej Pani mówiła?

Wiceprzewodnicząca Rady p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: czy znane są koszty rewitalizacji kamienicy przy placu Wolności?

Dyrektor Muzeum Miasta Łodzi p. Małgorzata Laurentowicz – Granas: szacujemy, że będzie to ok. 5 mln zł. Nie mamy kosztorysu. Sprawy własnościowe tej kamienicy nie są jeszcze uregulowane, w związku z tym cały czas remont tej kamienicy odsuwa się w czasie.

Wiceprzewodnicząca Rady p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: jak chcielibyście dostosować tę kamienicę do potrzeb mieszkańców?

Dyrektor Muzeum Miasta Łodzi p. Małgorzata Laurentowicz – Granas: pomysły były różne. Trzy kondygnacje są podnajmowane Muzeum Farmacji. My zajmujemy wyłącznie drugie piętro. Była tam kiedyś wystawa *Łódź katolicka*. Są tam teraz tylko pomieszczenia biurowe. A wystawa, o której mówiłam *Na wspólnym podwórku. Łódzki tygiel kultur i wystaw* planowana jest do wystawienia tutaj, na Ogrodowej 15. Uważamy, że tamta kamienica mogłaby być wykorzystana w nieco inny sposób; albo przeniesienie tam Muzeum Sportu, albo pokazanie wewnątrz mieszczkańskich. Jest też grupa osób, które twierdzą, że Muzeum Sportu powinno być przy którymś ze stadionów. My, muzealnicy twierdzimy, że nie jest to dobry pomysł.

Sprawa stanu własności jest nieuregulowana od lat dziewięćdziesiątych. Od orzeczeń wydanych na naszą korzyść odwołują się spadkobiercy.

Wiceprzewodnicząca Rady p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: zafrapowało mnie to, że średnie wynagrodzenie pracownika muzeum wynosi 1350 zł. Kiedy ostatnio były podwyżki płac dla pracowników?

Dyrektor Muzeum Miasta Łodzi p. Małgorzata Laurentowicz – Granas: w 2012 r. były ostatnie podwyżki. Nie mamy premii, nagród. Pensja asystenta po studiach wynosi 1900 zł brutto. Wynagrodzenie kustosa kształtuje się od 2350 zł do 2400 zł brutto.

Wiceprzewodnicząca Rady p. Małgorzata Niewiadomska – Cudak: mam propozycję, aby komisja wypracowała stanowisko zmierzające do podjęcia działań mających na celu podwyższenie wynagrodzeń pracowników muzeum.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: proponuję, abyśmy do tej kwestii wrócili, ponieważ jest to problem dotyczący pracowników nie tylko tego muzeum.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: chciałbym złożyć wniosek, aby jednak doprowadzić do finansowania muzeów na poziomie ubiegłego roku. Mówiłem o tym także podczas sesji budżetowej, że nie może być takiej sytuacji, w której nowy budżet jest niższy od starego. Budżety Muzeum Miasta i Muzeum Włókiennictwa, dwóch sztandarowych instytucji w naszym mieście, zostały okrojone.

Drugi wniosek związany jest z rewitalizacją. Uważam, że Muzeum powinno przygotować konkretne propozycje, one mogą być szacunkowe – jeśli chodzi o wartości –

żeby wiedzieć o jakie środki w ramach jakich programów można byłoby się starać w zakresie rewitalizacji. W ramach tych środków, o które mogą zabiegać samorządy w naszym kraju, abyśmy również wpisali muzeum jako cały pałac i otoczenie wraz z kamienicą na Placu Wolności, o ile, oczywiście, uda się sfinalizować sprawy własnościowe. Pierwszy materiał powinien w moim przekonaniu trafić do Biura ds. Rewitalizacji, aby znalazł się na liście obiektów, których modernizacja odbywa się w oparciu o środki unijne. Nie możemy stracić środków zewnętrznych, które dedykowane są rewitalizacji. To, w moim przekonaniu, powinno znaleźć się we wniosku komisji.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak przedstawił projekt stanowiska w brzmieniu:

„Komisja Kultury Rady Miejskiej w Łodzi zwraca się do Pani Prezydent z apelem o osobiste zainteresowanie się potrzebami remontowymi jednego z najcenniejszych i reprezentacyjnych łódzkich pałaców.

Komisji wyraża przekonanie, że pilną potrzebą, już w roku 2015, jest sporządzenie dokumentacji stanu zabytkowego pałacu oraz określenie zakresu prac remontowych i konserwatorskich, a także ewentualne wyłonienie wykonawcy tych prac. W tym celu niezbędne jest przeznaczenie stosownych środków finansowych z puli przeznaczonej na rewitalizację Łodzi.

W budżecie miasta na rok 2016 i na rok 2017 będzie konieczne zaplanowanie odpowiednich środków na wykonanie prac remontowych i zabezpieczających. Bez programu ratowania obiektu pałac I. K. Poznańskiego będzie ulegał coraz większej destrukcji, zagrożone będą nie tylko zgromadzone w nim cenne zbiory, ale i sam budynek będący rozpoznawalną nie tylko w Polsce wizytówką naszego miasta.”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: zagłosuję za stanowiskiem chociaż uważam, że jest ono mało konkretne. W moim przekonaniu powinno znaleźć się w nim zdanie: „Kompleksowa rewitalizacja obiektu Muzeum Miasta Łodzi powinna być ujęta w projektach obszarowych.”. Wtedy będziemy mieć pewność, że nie jest to tylko postulat, a wnioski unijne będą zawierać ten projekt. Po drugie, będę się upominał, aby uzupełnić budżet muzeum do poziomu z roku ubiegłego.

Czy te dwa zdania będą ujęte w stanowisku?

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: można ująć, ale myślę, że nie powinniśmy starać się w jednym tekście umieścić wszystkiego co się tylko da.

W wyniku dyskusji **przewodniczący komisji** poddał pod głosowanie stanowisko Komisji w następującym brzmieniu:

„Komisja Kultury Rady Miejskiej w Łodzi zwraca się do Pani Prezydent z apelem o osobiste zainteresowanie się potrzebami remontowymi jednego z najcenniejszych i reprezentacyjnych łódzkich pałaców.

Komisji wyraża przekonanie, że pilną potrzebą, już w roku 2015, jest sporządzenie dokumentacji stanu zabytkowego pałacu oraz określenie zakresu prac remontowych i konserwatorskich, a także ewentualne wyłonienie wykonawcy tych prac. W tym celu niezbędne jest przeznaczenie stosownych środków finansowych z puli przeznaczonej na rewitalizację Łodzi.

Komisja wyraża przekonanie o konieczności uwzględnienia rewitalizacji całego kompleksu budynków Muzeum Miasta Łodzi w programie obszarowym rewitalizacji.

W budżecie miasta na rok 2016 i na rok 2017 będzie konieczne zaplanowanie odpowiednich środków na wykonanie prac remontowych i zabezpieczających. Bez programu ratowania obiektu pałac I. K. Poznańskiego będzie ulegał coraz większej destrukcji, zagrożone będą nie tylko zgromadzone w nim cenne zbiory, ale i sam budynek będący rozpoznawalną nie tylko w Polsce wizytówką naszego miasta.

Komisja wnosi także o uzupełnienie tegorocznego budżetu Muzeum do poziomu co najmniej ubiegłorocznego, a poza tym uwzględnienie konieczności dokonania regulacji płac pracowników muzealnych.”.

Komisja w głosowaniu 11 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła stanowisko w powyższym brzmieniu.

Ad. 3) Prezentacja wniosku Fundacji „Dom Muzyki” w sprawie projektu uroczystych obchodów Dnia Dziecka w Atlas Arenie – przedstawi p. Arkadiusz Pachulski.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił przedstawiciela Fundacji „Dom Muzyki”.

Pan Artur Żymełka reżyser, choreograf przedstawił intencję skierowania wniosku do Komisji Kultury Rady Miejskiej w Łodzi; Fundacja Dom Muzyki chciałaby uzyskać rekomendację komisji, aby móc starać się w instytucjach publicznych o pomoc we współrealizacji przedsięwzięcia.

Następnie p. Artur Żymełka dokonał prezentacji multimedialnej fragmentu spektaklu. Omówił wartości edukacyjne, artystyczne i wizerunkowe przedstawienia.

Spektakl powstał w 2013 r. otrzymał kilka nagród. W roku 2015 spektakl zszedł z repertuaru Teatru Nowego i w związku z tym chcielibyśmy pokazać go szerokiej publiczności nie tylko naszego miasta, ale też województwa. W związku z tym Pan Arkadiusz Pachulski wystąpił z wnioskiem o dofinansowanie tego spektaklu. Spektakl porusza wiele tematów społecznych i osobistych bliskich młodzieży. Ma charakter bardzo łódzki. Zależy nam na podkreśleniu jego lokalnego wymiaru. W spektaklu występowali tancerze łódzkich szkół.

Wypowiedź p. A. Żymełki uzupełnił **prezes Fundacji „Dom Muzyki” p. Arkadiusz Pachulski**, który m.in. powiedział, że Fundacja „Dom Muzyki” chciałaby w Dniu Dziecka dla 14 tys. uczniów szkół ponadpodstawowych z Łodzi oraz z województwa łódzkiego pokazać ten spektakl w formie podarunku (wejście gratis) w Atlas Arenie. Idea jest taka, aby pokazać spektakl, który ma charakter edukacyjny, wychowawczy, porusza problematykę alkoholizmu, patologii społecznej, biedy, narkomanii. Brutalnie mówiąc ten spektakl został utracony. Naszym celem jest zapewnienie finansowania przez kilka instytucji publicznych. Atlas Arena zadeklarowała, że bardzo chętnie weźmie udział w takim przedsięwzięciu nie na zasadach komercyjnych. Wydział Edukacji zadeklarował możliwość dystrybucji zaproszeń. Przyłączyłby się do tego Kuratorium Oświaty w Łodzi. W imieniu Fundacji „Dom Muzyki” jako współorganizatora przedsięwzięcia proszę o rekomendację pisemną, która pozwoliłaby nam w tym, czy w kolejnym roku pokazać ten spektakl.

Pytania i dyskusja.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: proponuję, abyście Panowie nawiązali kontakt z powołaną placówką, tj. Łódzkim Centrum Wydarzeń, która zajmować się będzie wydarzeniami m.in. kulturalnymi. Jeśli chodzi o pieniądze na realizację imprezy, to trzeba startować w konkursie grantów.

Wiceprzewodnicząca komisji radna p. Joanna Budzińska: jaką kwotę potrzebujecie Panowie na realizację imprezy?

Fundacja „Dom Muzyki” p. Arkadiusz Pachulski: Atlas Arena jest do pozyskania na dwa dni. Koszt podstawowy wynosi 120 tys. zł plus koszty wynajmu Atlas Areny. Prezes zadeklarował się, że wynajmie obiekt za kwotę symboliczną na poziomie 10 tys. zł. Pan wiceprezydent T. Trela zgodził się na to, aby z „kapslowego” przeznaczyć 50 tys. zł na pokrycie części kosztów. O drugie 50 tys. zł wystąpiliśmy do Wydziału Kultury. 20 tys. zł jest do pokrycia w części przez Kuratorium Oświaty i naszą fundację. Przy współudziale i pomocy kilku instytucji publicznych można byłoby urządzić naprawdę wspaniałą imprezę dla łódzkiej młodzieży. Proszę Komisję Kultury o ogólną pisemną rekomendację, abyśmy mieli perspektywę przy staraniu się w instytucjach publicznych o pomoc przy współfinansowaniu wydarzenia.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: komisja nie może wyrazić rekomendacji dla komisji konkursowej działającej w ramach Wydziału Kultury i rozdysponowującej dotacją na tego typu wydarzenia. Jako Komisja Kultury moglibyśmy zająć stanowisko w którym zwracamy się do Pani Prezydent, aby w ramach konstrukcji wydarzeń organizowanych przez Łódzkie Centrum Wydarzeń oceniła stronę ekonomiczną związaną z możliwością zorganizowania takiego przedsięwzięcia. Jak ja rozumiem funkcjonowanie Łódzkiego Centrum Wydarzeń to – wybierając przedsięwzięcia – będzie ono nie tylko oceniało ich wartość kulturalną, ale oceniało również ich stronę dochodową. Działalność Centrum rozumiem nie jako kolejne źródło dystrybuowania środków publicznych, ale jako pewien rodzaj komercjalizacji przedsięwzięć o charakterze kulturalnym. Zakładam, że to idealnie wpisuje się w działalność ŁCW i powinno być przedmiotem oceny tamtej instytucji. Myślę, że jako komisja moglibyśmy rekomendację przedstawić, aby projektem zainteresowało się Łódzkie Centrum Wydarzeń.

Fundacja „Dom Muzyki” p. Arkadiusz Pachulski: ja proszę o krótką rekomendację dla tego wydarzenia masowego dla łódzkiej młodzieży jako dla imprezy o charakterze profilaktycznym, wychowawczym i edukacyjnym w Atlas Arenie na Dzień Dziecka.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: jaki jest wkład Teatru Muzycznego w realizację tego spektaklu?

Fundacja „Dom Muzyki” p. Arkadiusz Pachulski: jeżeli oceniałoby się udział procentowy, to 90% wkładu należy do teatru.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: jeżeli to jest produkcja teatru, to my nie możemy wystąpić z wnioskiem o to, aby władze miasta rozważyły możliwość realizacji tego spektaklu w Atlas Arenie z wykorzystaniem środków przeznaczonych na działalność promocyjną – bo tu potrzebne jest postępowanie konkursowe, ale aby ewentualnie miasto wystąpiło jako organizator. Wtedy będzie mogło samo ocenić swój wkład. Nie będziemy wówczas mówić o konkursie, ale o produkcji miejskiej. Wnioskowałbym o przedłożenie wniosku w sprawie

rozważenia realizacji przez miasto produkcji miejskiej w Atlas Arenie w dniu 1 czerwca, w nieodpłatnej formie.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: nie czujemy się kompetentni do recenzowania wydarzenia artystycznego. Możemy przyjąć stanowisko, które zawrzemy w protokole, że rekomendujemy zainteresowanie się tym spektaklem na Dzień Dziecka Łódzkiemu Centrum Wydarzeń. Oni mają pieniądze na promocję więc niech odniosą się do sprawy.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Łódzkie Centrum Wydarzeń jest jeszcze w organizacji.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: ale instytucją wyprzedzającą jest Biuro Promocji, Turystyki i Współpracy z Zagranicą. Czy jest zgoda na takie stanowisko ujęte w protokole z posiedzenia komisji?

Uwag nie zgłoszono.

Ad. 4) Stanowisko w sprawie terenów pod realizację Centrum Festiwalowo – Kongresowego – przedstawi radny p. Włodzimierz Tomaszewski.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak o wprowadzenie do bieżącego punktu porządku obrad poprosił radnego p. Włodzimierza Tomaszewskiego.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski poinformował, że członkowie komisji do projektu stanowiska otrzymali mapki (projekt stanowiska wraz z mapkami stanowią załącznik do protokołu).

Kierownik w Zarządzie Nowego Centrum Łodzi p. Robert Kolczyński przedstawił miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla części, którą wskazał radny p. Włodzimierz Tomaszewski.

Nieruchomość gminna mieści się w południowo – wschodniej części. Nieruchomość ma ok. 8 000 m² i była ona rozważana jako przeznaczona do ewentualnej sprzedaży.

Procedura przetargowa nie została jeszcze uruchomiona. Jak na razie jest to teren inwestycyjny na który przygotowaliśmy ofertę inwestycyjną. Odnosząc się do projektu stanowiska chcę zauważyć, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru nie przewiduje jedynie funkcji zabudowy mieszkaniowej dlatego że na równi z ewentualną zabudową mieszkaniową jako funkcja podstawowa przewidziana jest funkcja usługowa. To nie jest tak, że miasto planuje zlokalizować tam zabudowę mieszkaniową i określa ją jako główną i dominującą. Koncepcja oferty inwestycyjnej, którą opracowaliśmy zakłada zlokalizowanie tam funkcji usługowej, także przy ewentualnej decyzji o przeznaczeniu tej nieruchomości na sprzedaż i potem ewentualnie podczas przetargu warunkami przetargowymi jakie wnioskowalibyśmy, byłoby tam zlokalizowanie inwestycji usługowej np. biurowej i innej.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: na mapie z planem, którą Państwu wcześniej pokazywałem jedna i druga działka miała funkcję kulturalną i była powiązana z projektem Centrum Festiwalowego. Dlatego przedstawiam Państwu projekt stanowiska, żeby nie sprzedawać działki, żeby ten teren z pierwotnym założeniem funkcji kulturalnej pozostał. To się mieści w funkcji usługowej, ale nie powinniśmy tego dzisiaj sprzedawać, tylko trzymać się pierwotnego założenia, że tutaj funkcja festiwalowa, kongresowa i kulturalna

będzie realizowana. Taki jest sens treści tego stanowiska. Jak się raz sprzeda, to nie da się tego odwrócić. Jeżeli będzie tam funkcja mieszkaniowa, usługowa, to funkcja kulturowa wygaśnie. Uważam, że Komisja Kultury powinna bronić funkcji kulturalnej na tamtejszym terenie.

Pytania.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: projekt stanowiska dotyczy terenów miejskich i takich, które miejskie nie są. Czy ewentualna sprzedaż nieruchomości miejskiej będzie przekraczała 300 tys. zł jeśli chodzi o wartość potencjalną? Chodzi o wymagalność zgody Rady Miejskiej w Łodzi w kwestii sprzedaży.

Kierownik w Zarządzie Nowego Centrum Łodzi p. Robert Kolczyński: z pewnością tak.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: czyli możemy założyć, że będzie to wymagało zgody na sprzedaż nieruchomości. Zgody, która musi być w postaci projektu uchwały. Wtedy Rada w głosowaniu wypowie się co do zamiaru sprzedaży. Czy zapisy dzisiejszego planu dla tego terenu wykluczają teoretyczną możliwość budowy tam Centrum Festiwalowo – Kongresowego?

Kierownik w Zarządzie Nowego Centrum Łodzi p. Robert Kolczyński: nie wykluczają.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: gdyby okazało się, że miasto dojdzie do wniosku, iż chce, aby powstało tam Centrum, to jest to możliwe na dzień dzisiejszy – zgodnie z planem?

Kierownik w Zarządzie Nowego Centrum Łodzi p. Robert Kolczyński: tak.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: to mam wrażenie, z całym szacunkiem do tego stanowiska, że jest ono całkowicie bezprzedmiotowe, ponieważ niczego nowego nie wnosi. Jest możliwość zrobienia Centrum Festiwalowo – Kongresowego, gdyby była taka wola miasta. Co więcej, mechanizm ochronny związany ze sprzedażą terenu, o którym mówimy jest w oparciu o konieczność wyrażenia zgody przez Radę Miejską w Łodzi.

Kierownik w Zarządzie Nowego Centrum Łodzi p. Robert Kolczyński: zarys architektoniczny, który był pokazywany na wstępnych slajdach, a dotyczących wstępnej lokalizacji Centrum Festiwalowo – Kongresowego to była koncepcja z 2007 r. Była załącznikiem do ówczesnie podjętej uchwały o programie Nowego Centrum Łodzi. Tak naprawdę były to wstępne zarysy, które dopiero na późniejszym etapie zostały uszczegółowione projektem, a potem uchwałą o miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Na tamtym etapie miasto zakładało nabycie od firmy Enkev terenu, który stanowi własność firmy. Rozmowy z firmą nie powiodły się. Firma Enkev nie chciała i nie chce sprzedać terenu. Na tę chwilę nie ma rozmów, które prowadziłyby do nabycia tej nieruchomości.

Jeśli chodzi o nieruchomość gminną, która jest zlokalizowana na południowej części kompleksu, to w jej centralnym punkcie znajduje się zabytkowy budynek, który wpisany jest do krajowej ewidencji i rejestru zabytków. Koncepcja tworzenia Centrum Festiwalowo – Kongresowego na całości tych dwóch nieruchomości, niezależnie od ich stanu własności obecnie lub w przyszłości wydaje się w naszej opinii niemożliwa z uwagi na to, że w środku mamy zabytek, którego nie da się wkomponować w takie Centrum. Jeśli rozważalibyśmy w przyszłości możliwość wybudowania Centrum Festiwalowo – Kongresowego, musiałyby być ono zlokalizowane w miejscu nieruchomości należącej aktualnie do Enkev (jeśli kiedyś

tę nieruchomości nabędziemy). Koncepcja sprzedaży nieruchomości gminnej, o której mówimy to koncepcja sprzedaży południowo – wschodniego fragmentu na budynek biurowy ewentualnie z zagospodarowaniem przestrzeni magazynowej poprzez jej rewitalizację i stworzenia tam wejścia do kompleksu biurowego, które miałyby być w południowo – wschodniej części tej nieruchomości. To jest istotna informacja. Chciałbym, aby Państwo ją znali przy podejmowaniu decyzji.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: moim zdaniem stanowisko jest bezprzedmiotowe. Proponuję, abyśmy je odrzucili bez prowadzenia dalszej dyskusji w tej sprawie. To wniosek formalny.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: Pan próbuje nieustannie wprowadzać nas w błąd, ponieważ koncepcja funkcji kulturalnej dla całej przestrzeni wskazywanych działek jest od samego początku. Ona dzisiaj jest nazywana jako usługowa, co oczywiście może być intencją likwidacji pierwotnego zamysłu, ponieważ funkcja usługowa jest szersza niż funkcja kulturalna. Moją intencją jest to, żeby komisja rezerwowała i wskazała potrzebę rezerwacji zarówno tej działki, na której – co widać już wyraźnie – chce się stworzyć tam biurowiec od strony ulicy Tuwima, a w przyszłości również tę działkę, która dziś jest w rękach Enkev. To jest intencją mojego projektu stanowiska. Proszę, aby Państwo mieli świadomość, że to się mieści w funkcji usługowej chociaż jest ona szersza i jeżeli Komisja Kultury nie będzie tego bronić, to oznaczać będzie, że będziemy mieli tam same biurowce ewentualnie mieszkania. A ponieważ w całej przestrzeni jest dużo miejsca na funkcję mieszkaniową i biurową więc nie burzmy, nie pozbawiajmy się tej jedynej szansy, żeby miasto jednak Centrum Festiwalowo – Kongresowe, tę największą atrakcję przyciągającą inwestorów – utrzymało.

Jest to sprawa, która dziś będzie się decydować w dwóch wymiarach. Po pierwsze, czy rzeczywiście władze miasta chcą budować atrakcyjność tej przestrzeni, czy też obraziły się na to, co kiedyś było to wyrazem konsensusu, a więc budowa obiektu, którego koncepcję architektoniczną już mamy, a przynajmniej ma spółka, która ciągle jest w likwidacji, a w moim przekonaniu, miasto powinno tej projekt przejąć.

Proszę o przyjęcie tego stanowiska, które jest obroną przed pozbawieniem Łodzi największej szansy rozwojowej, funkcji filmowej, która jest do budowania atrakcyjności miasta szalenie potrzeba. Jeżeli będziemy likwidować tę szansę to będzie oznaczać, że działamy przeciwko funkcji filmowej. Łódź festiwali filmowych, sztuki operatorskiej i osiągnięcia Łodzi poprzez produkcje filmowe to bardzo ważna funkcja wyróżniająca nas od innych miast i sprawiająca możliwość przebicia się w świecie.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: koncepcja budowy wizerunku miasta w oparciu o przemysł filmowy nie jest przez kogokolwiek kwestionowana. Warto jednak zwrócić uwagę, że połowa tego terenu nie jest nasza, a na drugiej części – jak się dziś dowiedzieliśmy – znajduje się zabytek.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak poddał pod głosowanie projekt stanowiska zgłoszony przez Pana radnego Włodzimierza Tomaszewskiego w brzmieniu:

„Osiągnięcia i rozwój Łodzi Filmowej wiążą się z promocją filmu i poprzez film. Temu od początku wizji Nowego Centrum Łodzi (NCL) miała służyć realizacja Centrum Festiwalowo – Kongresowego według projektu Franka Gehry’ego.

W Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Łodzi z 27 października 2010 r. oraz w wytycznych funkcjonalno-przestrzennych dla części środkowej NCL przygotowywanego planu miejscowego jednoznacznie wskazywano lokalizację Centrum Festiwalowego. Rezerwowano też część terenów usługowych zaraz za terenem festiwalowym – jako obszar komercyjny do wykorzystania w montażu finansowym z partnerem prywatnym do realizacji Centrum. Uchwalony 29 grudnia 2014 r. plan miejscowy dla tego obszaru dopuszcza na tym terenie także zabudowę mieszkaniową obok usługowej.

Na tej podstawie zapowiedziano sprzedaż rezerwowanego dotąd pod Centrum Festiwalowe terenu na rzecz deweloperów zajmujących się budownictwem mieszkaniowym.

Należy wskazać, że intensywność zabudowy mieszkaniowej przewidziana w planach miejscowych NCL jest tak duża, że w pełni zasadne jest odstąpienie od sprzedaży terenów rezerwowanych pod Centrum Festiwalowe wraz z jego komercyjnym zapleczem i ich dalsze przeznaczenie na cel jego realizacji.

Komisja Kultury Rady Miejskiej w Łodzi zwraca się do Prezydenta Miasta o wykorzystanie terenu znajdującego się naprzeciwko EC1 po wschodniej stronie ul. Targowej na potrzeby Centrum Festiwalowego rozwijającego łódzką specjalizację filmową w kulturze – zgodnie z pierwotnymi założeniami.”

Komisja w głosowaniu 2 głosami „za” przy 7 głosach „przeciw” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” nie przyjęła stanowiska.

Ad. 5) Sprawy wniesione i wolne wnioski.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poprosił o przedstawienie sprawy przez senatora RP Pana Ryszarda Bonisławskiego.

Prezes Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, senator RP p. Ryszard Bonisławski przedstawił projekt budowy pomnika im. Rajmunda Rembielińskiego. Po wielu latach starań udało się namówić inwestorów prywatnych do stworzenia pomnika, który – jeśli wszystko się powiedzie – będzie odsłaniany 29 lipca br. – z okazji kolejnej rocznicy nadania Łodzi praw miejskich.

Pan R. Bonisławski przedstawił postać Rajmunda Rembielińskiego mówiąc m.in. że jest to ojciec koncepcji założenia Łodzi przemysłowej. W 1820 roku taka koncepcja się w Jego głowie narodziła. On nakreślił plan, aby na pustej przestrzeni porośniętej lasami i roślinnością powstało miasto przemysłowe.

Projekt pomnika składać się będzie z dwóch elementów, z posągu i mozaikowego chodnika z mapą nowego miasta, nad którym będzie stał odlew postaci R. Rembielińskiego.

Fundatorem pomnika będzie firma prywatna, właściciele budowanej Sukcesji. Pomnik ustawiony będzie przy zbiegu ulic R. Rembielińskiego i alei Politechniki. Projekt pomnika wykonali znani łódzcy rzeźbiarze Zofia Władyka i Jej mąż Krzysztof Łuczak.

Prezes Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, senator RP p. Ryszard Bonisławski złożył na ręce Pana przewodniczącego dokumenty w sprawie.

Wiceprzewodniczący komisji radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: czy będziecie Państwo występowali o zgodę Rady Miejskiej w tej sprawie?

Prezes Towarzystwa Przyjaciół Łodzi, senator RP p. Ryszard Bonisławski: będziemy występowali. Chociaż pomnik miałby stać na terenie prywatnym.

Wiceprzewodniczący komisji radny p. Bartłomiej Dyba – Bojarski: są orzeczenia Sądów w takich sprawach.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: sprawa uhonorowania Rembielińskiego ma swoją historię. W Nowym Centrum Łodzi miało być nawiązanie (także poprzez pomnik) do upamiętnienia Rembielińskiego w postaci zaproponowanej przyszłej zabudowy dworcowej i wszystkich atrakcji kulturalnych. Jak Państwo przypomniał sobie wszystkie prezentacje dotyczące planów NCE, to było to nawiązanie do historii powstawania Łodzi, ale tym razem dźwignię rozwojową lokowaliśmy mniej w wymiarze przemysłowym a bardziej w wymiarze kulturalnym. Wyznacza się działki, pod super atrakcje kulturalne, które mają powodować rozwój – przyciągać inwestorów, gości, uatrakcyjnić życie w mieście. Jak się akurat dzisiaj składa, że Państwo tę ideę w tym obszarze po części chcecie przekreślić, choć było to wspólne dążenie wszystkich sił politycznych Stanowisko, które prezentowałem miało temu zapobiegać. Tak się symbolicznie składa, że razem z utratą charakteru kulturalnego w wymiarze pierwotnym, który miał być realizowany z wielkim rozmachem w Nowym Centrum Łodzi przenosimy pomnik Rembielińskiego pod Sukcesję.

Ja oczywiście nic przeciwko budowie pomnika Rembielińskiego przy centrum handlowym nie mam (tam przecież jest ulica Rembielińskiego, dobra ekspozycja), tylko to nie jest wyznacznik atrakcyjności na miarę przełomu w rozwoju miasta. To Nowe Centrum Łodzi z filarami atrakcyjności ze sfery sztuki filmowej i sztuki współczesnej, ze zrewitalizowaną architekturą poprzemysłową – to jest motor rozwoju na miarę Rembielińskiego, z którego dziś Państwo chcą zrezygnować.

Radny p. Bartosz Domaszewicz: w formie sprostowania – nie da się utracić czegoś czego się nigdy nie miało. Charakter kulturalny tego terenu pozostał jedynie w fazie koncepcji oderwanej od rzeczywistych możliwości i własnościowych, i finansowych, i przestrzennych jeśli chodzi o miasto. Tego się nie dało utracić.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: symboliczne jest to, że wkładamy dużą kasę do układu drogowego przed Sukcesją i to jest możliwe, i opłacalne, a z pieniędzy, które głównie miałyby pochodzić z kapitału prywatnego i ze środków unijnych – bardzo ważne i pomocne dla miasta – z nich Łódź ma zrezygnować tylko dlatego, że Pan nie może sobie tego wyobrazić.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: poddał pod głosowanie komisji projekt stanowiska brzmieniu:

„Komisja Kultury Rady Miejskiej w Łodzi po wysłuchaniu informacji Pana Ryszarda Bonisławskiego, senatora RP, prezesa Towarzystwa Przyjaciół Łodzi na temat wzniesienia w Łodzi pomnika, zasłużonego dla powstania i rozwoju naszego miasta w początkach XIX wieku, prezesa Komisji Województwa Mazowieckiego Rajmunda Rembielińskiego, wyraża pełną aprobatę i uznanie dla tej inicjatywy.

Jednocześnie Komisja pozytywnie ocenia projekt pomnika autorstwa łódzkiej artystki rzeźbiarki Zofii Władyki-Łuczak oraz akceptuje propozycję zlokalizowanego pomnika w rejonie ulic Rembielińskiego i alei Politechniki.

Fundatorem pomnika Rajmunda Rembielińskiego będzie osoba prywatna i miasto z tego powodu nie poniesie wydatków związanych z projektem, wykonaniem odlewu rzeźby i jej ustawieniem.”.

Komisja w głosowaniu 8 głosami „za” przy braku głosów „przeciw” oraz braku głosów „wstrzymujących się” przyjęła stanowisko w wyżej przedstawionym brzmieniu.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski: zgłaszam sprawę, która, w moim przekonaniu, jest swoistym skandalem, ale to chyba taki charakter już naszych debat i obrad jeśli chodzi o wpływ i pozycję komisji w zakresie życia kulturalnego Łodzi.

Otóż to co się działo na ostatniej sesji – zgłoszenie powstania instytucji kultury bez przedstawienia projektu na Komisji Kultury Rady Miejskiej w Łodzi, kiedy można było to przedstawić dużo wcześniej, jest jakąś miarą, że w gruncie rzeczy stajemy się instytucją fasadową. Uważam, że jeśli Komisja Kultury nie opiniuje projektu powstania instytucji kultury, to jest w swoich funkcjach bardzo ograniczana.

Przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak: wyraziłem swoją dezaprobatę dla nagłego trybu wprowadzania projektu pod obrady sesji. Niezależnie od projektu w jakiej jest sprawie, komisje powinny mieć możliwość wypowiadać się w sprawach, które dotyczą ich merytorycznej działalności. Następnie przewodniczący poinformował o pismach, które wpłynęły do komisji:

1. od **Prezydenta Miasta Łodzi** *Informacja o przebiegu wykonania planu finansowego samorządowych instytucji kultury za 2014 rok*. Przesłano członkom komisji w formie elektronicznej.
2. od **p. Cezarego Rembowskiego** opracowanie *Łódź Miasto Marzeń*. Materiał przygotowany w kontekście informacji prasowej *Związek Powiatów popiera Expo w Łodzi*.
3. projekt uchwały w sprawie utworzenia instytucji kultury pod nazwą Łódzkie Centrum Wydarzeń i nadania jej statutu - **druk nr 56/2015**. Komisja Kultury nie opiniowała projektu – skierowano pod obrady sesji w dniu 18 marca 2015 r.
4. od **Dyrektora Muzeum Sztuki w Łodzi** w sprawie działalności tej placówki. Pismo kierowane do Prezesa Stowarzyszenia Historyków Sztuki Oddział w Łodzi (do wiadomości Komisja Kultury).

Wobec braku innych spraw w tym punkcie porządku posiedzenia **przewodniczący komisji radny p. Grzegorz Matuszak** zamknął obrady.

Komisja przyjęła protokół:

Grzegorz Matuszak
przewodniczący komisji

Protokół sporządziła:

Monika Olejniczak
sekretarz komisji